

Jak zabezpieczać dane osobowe

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 01, listopad 2013 23:00

Rafał Rudka

Odśrody: 1919

Hasła są jak majtki – należy je zmieniać często, nie zostawiać na widoku i nie pożyczyc obcym.

W ten humorystyczny sposób dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) mówił, jak dbać o „codzienną higienę” komputerów i innych urządzeń elektronicznych, z których coraz częściej korzystamy. W podobny sposób prezentował inne podstawowe zasady ochrony danych osobowych, podając z życia wzięte przykłady, świadczące o naszej niefrasobliwości.

Jednym z nich jest umieszczanie przy komputerach karteczek post-it z hasłami dostępu do nich, a zdarza się to nawet w tak ważnych i dysponujących istotnymi informacjami instytucjach, jak centrum zarządzania kryzysowego czy sztab wojskowy. Z podobną nieroztropnością podchodzimy także do naszych danych, np. nosząc razem kartę bankomatową i numer PIN.

W swoim wystąpieniu dr Wojciech Rafał Wiewiórowski podawał też inne przykłady złego zabezpieczania danych. Jak mówił, większość błędów, które dotyczą przetwarzania danych, nad bezpieczeństwem których mamy czuwać, polega na braku skojarzenia faktu, że poza tym, co ujawniamy, jest jeszcze coś, co albo jest jawne i można to znaleźć np. w publicznym rejestrze, albo osoba, której udostępniamy dane, posiada inne informacje, które po połączeniu, stają się danymi umożliwiającymi zidentyfikowanie osób. Jako przykład podał sytuację, z jaką zetknął się kilka lat temu na jednym z uniwersytetów. Jego władze planowały informować o wynikach kolokwium za pośrednictwem Internetu. W sieci podawane miały być jedynie ocena i numer indeksu studenta. Na pierwszy rzut oka wydawało się więc, że to wystarczająca pseudonimizacja danych. Zapomniano tylko, że na tej samej stronie internetowej w innym miejscu dostępne są listy grup ćwiczeniowych, na których zamieszczone są imiona i nazwiska studentów oraz numery ich indeksów. – Zatem klucz do rozszyfrowania wyników kolokwiów wisiał obok – podsumował GIODO.

Prowadzony w ten sposób ponadgodzinny wykład pt. „Zabezpieczenie danych. Dlaczego gubimy to, czego powinniśmy strzec?” skierowany był do studentów Akademii im. Leona Koźmińskiego w Warszawie biorących udział w śniadaniu naukowym. Było ono częścią V edycji kampanii edukacyjnej „Nie daj się okraść, chroń swoją tożsamość”, której partnerami merytorycznymi są Biuro Informacji Kredytowej oraz firma Fellowes.

Źródło: GIODO